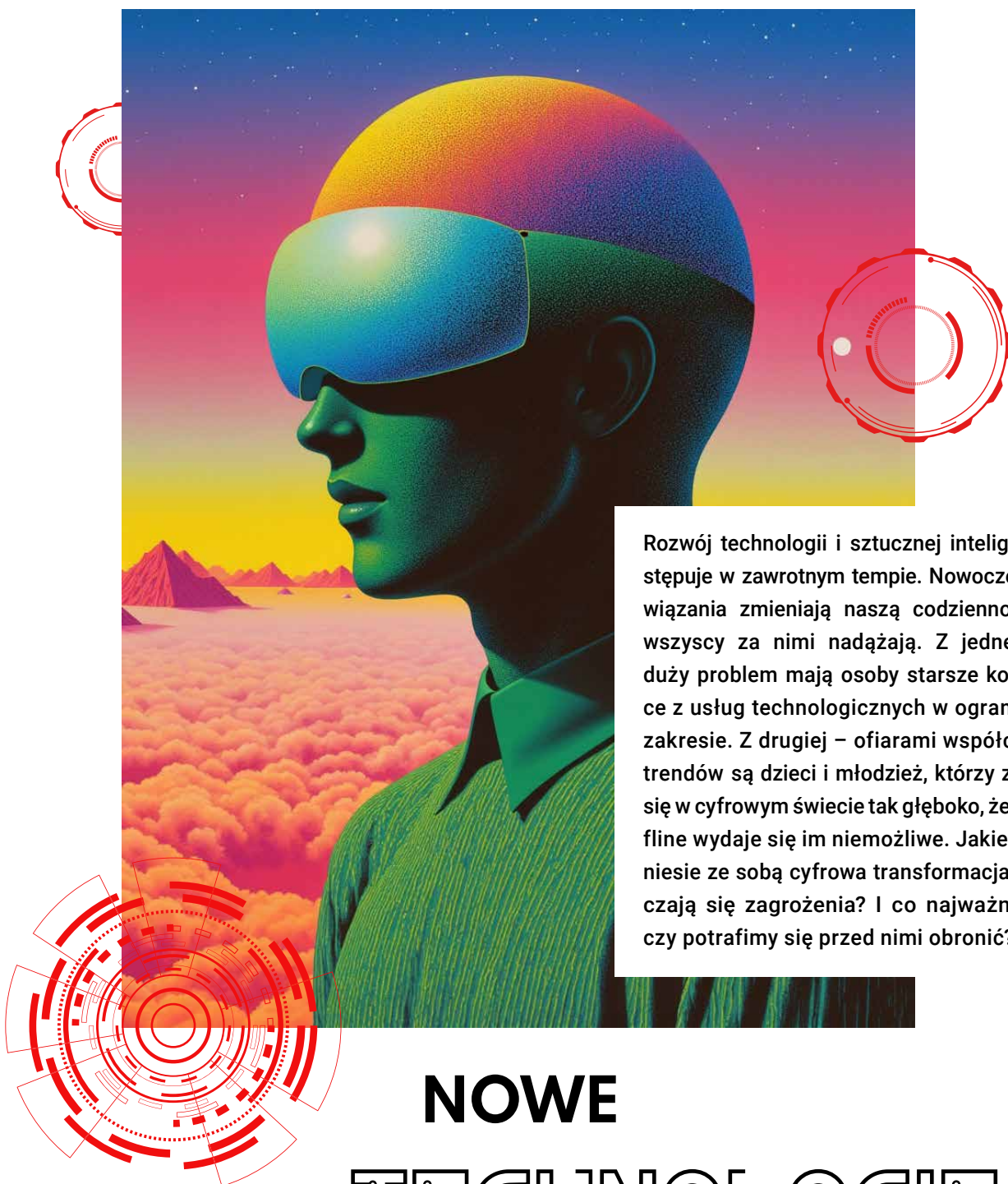


SZTUCZNA

INTELEGENCJA



Rozwój technologii i sztucznej inteligencji postępuje w zawrotnym tempie. Nowoczesne rozwiązania zmieniają naszą codzienność i nie wszyscy za nimi nadążają. Z jednej strony duży problem mają osoby starsze korzystające z usług technologicznych w ograniczonym zakresie. Z drugiej – ofiarami współczesnych trendów są dzieci i młodzież, którzy zanurzają się w cyfrowym świecie tak głęboko, że życie offline wydaje się im niemożliwe. Jakie korzyści niesie ze sobą cyfrowa transformacja, a gdzie czają się zagrożenia? I co najważniejsze – czy potrafimy się przed nimi obronić?

NOWE TECHNOLOGIE



Katarzyna Suchańska



dr Tomasz Kopczyński, prof. UŚ
Instytut Pedagogiki
Wydział Sztuki i Nauk o Edukacji, Uniwersytet Śląski
tomasz.kopczynski@us.edu.pl

JAK MĄDRZE Z NICH KORZYSTAĆ?

Dr Tomasz Kopczyński, prof. UŚ z Wydziału Sztuki i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, w swojej pracy naukowo-badawczej zajmuje się obecnością i stosowaniem nowych technologii w edukacji. W obrębie jego zainteresowań mieści się również neurodydaktyka, a jednym z nauczanych przedmiotów są nowe technologie w edukacji i wychowaniu.

– Obecnie możemy znaleźć bardzo dużo zastosowań technologii i sztucznej inteligencji w edukacji. Wymienianie można by rozpocząć od platformy e-learningowej Moodle, która ma zarówno swoich zwolenników, jak i przeciwników, następnie wskazać Google Classroom, Microsoft Teams czy inne platformy służące spotkaniom i edukacji online, która zaczęła się mocno rozwijać podczas pandemii. Do programów, które wiele osób chwali, należy Duolingo – aplikacja mobilna wspomagająca regularną naukę języka obcego.

Naukowiec wylicza także bardziej rozbudowane platformy, takie jak Khan Academy w wersji Khanmigo, która wykorzystuje skomplikowane algorytmy do personalizacji procesu nauczania, oraz gogle VR – urządzenie umożliwiające immersyjne doświadczenie edukacyjne w postaci wirtualnych rozmów (Mondly VR – aplikacja do nauki języków obcych wykorzystywana do prowadzenia rozmów z AI czy bezpłatna, modna ostatnio Maya od Sesame AI pozwalająca na swobodną konwersację po angielsku), podróży (Brink Traveler) czy interaktywnych lekcji biologii (Human Anatomy Puzzle i eduLabVR).

Pomimo tak bogatego programu edukacyjnego, który bez wątpienia wspomaga naukę u osób w każdym wieku i czyni

ją przez to bardziej atrakcyjną, istnieje zagrożenie odejścia od rzeczywistości książek, encyklopedii i słowników. Naukowiec twierdzi, że jest to różnica pokoleniowa, której nie można uniknąć.

– Dzieci żyjące kilka dekad temu nie znały takiej rozrywki jak granie na komputerze. Ich sposobem na spędzanie wolnego czasu była integracja z rówieśnikami, kreowanie zabaw opierających się na wyobraźni i wspólnych przeżyciach. Kiedyś życie było skierowane na to, co dzieje się poza domem: plac zabaw, sad, trzepak, ulicę. Dzisiaj bardzo pozamykaliśmy się w swoich domach, a dzieci w swoich pokojach i przestrzeniach cyfrowych – zauważa dr Tomasz Kopczyński.

Ciężar wychowania, bez względu na czasy, zawsze spoczywał na rodzicach, bowiem najsukutechniej dzieci uczą się poprzez naśladownictwo. Trudno jest współczesnym rodzicom być instancją wszelkich rozrywek, choć to do nich należy planowanie i organizacja rodzinnego czasu. Niestety, styl pracy współczesnych rodziców często wymusza na nich dyspozycyjność dla pracodawcy, przez co spędzają dużo czasu przed komputerem po godzinach. Ludzie jednak zaczynają potrzebować tzw. *work-life balance*, który jest często odpowiedzią na pytanie: Co jest dla mnie ważniejsze?

Dane narzędzie często stanowi podstawę do tworzenia się nowych zawodów. Z biegiem czasu można zaobserwować znaczny przyrost sposobów na zarobek poprzez wchodzenie w role czy specjalizacje, takie jak: youtuber, influencer, streamer czy gamer. Dr Tomasz Kopczyński mówi, że nie są to zawody, które statystycznie niosłyby ze sobą jakies społeczne korzyści (wystarczy zwrócić

uwagę na popularność kanałów: edukacyjnych i naukowych vs rozrywkowe). Choć starsze pokolenia nie rozumieją takich profesji – nie znaczy to, że świat zmierza w złym kierunku czy że technologia zaciemnia umysł człowieka.

– Przede wszystkim rozwój technologii i świata wirtualnego dzieje się na skutek ludzkiego geniuszu i wyobraźni. Trudno dziś znaleźć dziedzinę, w których nie przynosi korzyści, zauważamy je nie tylko w edukacji, nauce, ale także w sztuce. Dzięki rozwojowi AI tworzone są np. piękne barwne wizualizacje świata antycznego czy prehistorycznego, który został odnaleziony podczas wypraw archeologicznych. Studenci medycyny dzięki wykorzystaniu technologii są w stanie zobaczyć, jak wyglądają poszczególne narządy, i przeprowadzić interaktywną operację, by w przyszłości stać się specjalistami w swojej dziedzinie – wylicza naukowiec.

Z pewnością rozwój sztucznej inteligencji niesie ze sobą wiele korzyści w różnych dziedzinach życia. Trudno odpowiedzieć na pytanie, co nas czeka w przyszłości i w którą stronę podąży technologia. Na pewno należy być świadomym zagrożeń, jakie ze sobą niesie, i starać się chronić przed nimi siebie oraz najmłodszych użytkowników.

– Myślę, że można żywić nadzieję, że świat cyfrowy rozwija się dla dobra człowieka i przy mądrym wykorzystaniu walorów nowych technologii jesteśmy w stanie osiągnąć wiele wspaniałych rzeczy, które nie tylko ułatwią codzienne życie, ale będą wspierać rozwój nauki, innowacji i wiele innych obszarów funkcjonowania społeczeństwa – konkluduje dr Kopczyński.